

# Liczba bezrobotnych przekroczyła 2,5 miliona

15 września 2011

WIELKA BRYTANIA. Narodowe Biuro Statystyczne (Office for National Statistics, ONS) ogłosiło, że liczba bezrobotnych w Wielkiej Brytanii za trzy miesiące do lipca wzrosła o 80 tys., osiągając 2,51 mln. Oznacza to, że stopa bezrobocia wynosi 7,9 proc. Powodem pogorszenia danych jest rosnąca liczba młodych bezrobotnych. Liczba bezrobotnych w grupie wiekowej 16-24 lat osiągnęła 973 tys. Za trzy miesiące do lipca przyrosła o 78 tys.

Z danych wynika, że 1,58 mln bezrobotnych uprawnionych było do otrzymywania zapomogi w sierpniu, a więc o 20,3 tys. więcej niż w lipcu. Liczba osób aktywnych zawodowo za trzy miesiące do lipca zmniejszyła się o 69 tys. i wyniosła 29,17 mln.

Ian Dunt z portalu Politics stwierdził: „Dane są złą wiadomością dla rządu, ponieważ sugerują, iż sektor prywatny nie stwarza wystarczająco szybko nowych miejsc pracy, które mogłyby zrekompensować spadek zatrudniania w sektorze publicznym.” Zatrudnienie w sektorze prywatnym przyrosło o 41 tys., zaś w publicznym zmniejszyło się o 110 tys. Oznacza to, że na każde 2,7 miejsc pracy ubywających w sektorze publicznym przybywa jedno w sektorze prywatnym.

Równocześnie opublikowane dane o wzroście płac. Wynika z nich, że jego tempo jest znacznie poniżej stopy inflacji. Na koniec lipca płace wzrosły rok do roku o 2,8 proc. wobec 2,7 proc. w czerwcu. Natomiast roczna stopa inflacji w sierpniu wyniosła 4,5 proc.

Minister ds. zatrudnienia Chris Grayling powiedział BBC, że „na gospodarce brytyjskiej odbija się kryzys w innych państwach”. Zaznaczył, że nie ma alternatywy dla programu uzdrowienia finansów publicznych kosztem cięć wydatków

rządowych, ponieważ zwiększenie pożyczek nie wchodzi w grę.

Opozycyjna Partia Pracy, związki zawodowe i ekonomiści argumentują jednak, iż obcinając wydatki publiczne, rząd tłumi popyt w gospodarce w okresie, gdy rośnie rozchwianie na międzynarodowych rynkach.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)